

## WYROK ŁĄCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

<b><i>Przewodniczący</i></b>	<b><i>Sędzia SO Paweł Lasoń</i></b>
<b><i>Protokolant</i></b>	<b><i>Renata Brelikowska</i></b>

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S., Ł. S., A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę

I

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 6.880 (sześć tysięcy osiemset osiemdziesiąt) złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres do listopada 2015 z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;
4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. S. rentę miesięczną w kwocie 300 (trzysta) złotych miesięcznie, poczynając od grudnia 2015 roku, płatną do dnia 10- go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności;
5. oddala powództwo w pozostałej części;
6. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 1.027,66 (jeden tysiąc dwadzieścia siedem złotych sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4.024 (cztery tysiące dwadzieścia cztery) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;
8. nie obciąża powódki K. S. obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kosztów sądowych od oddalonej części powództwa;

## II

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. S. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. S. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. S. kwotę 6.880 (sześć tysięcy osiemset osiemdziesiąt) złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres do listopada 2015 z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;
4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. S. rentę miesięczną w kwocie 300 (trzysta) złotych miesięcznie, poczynając od grudnia 2015 roku, płatną do dnia 10- go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności;
5. oddala powództwo w pozostałej części;
6. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. S. kwotę 1.027,66 (jeden tysiąc dwadzieścia siedem złotych sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 4.024 (cztery tysiące dwadzieścia cztery) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa
8. nie obciąża powoda Ł. S. obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kosztów sądowych od oddalonej części powództwa;

## III

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres do marca 2015 z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;
4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. S. rentę miesięczną w kwocie 200 (dwieście) złotych miesięcznie, poczynając od marca 2015 roku, płatną do dnia 10- go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności;
5. oddala powództwo w pozostałej części;
6. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 1.719,53 (jeden tysiąc siedemset dziewiętnaście złotych pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3.927,58 (trzy tysiące dziewięćset dwadzieścia siedem złotych pięćdziesiąt osiem groszy) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

8. nie obciąża powódki A. S. obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 231/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lutego 2015 roku A. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.:

- zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 roku;
- odszkodowania w kwocie 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 roku
- kwoty 21.000 złotych skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 czerwca 2006 roku do dnia wniesienia pozwu;
- renty w kwocie 200 złotych miesięcznie począwszy od marca 2015 roku;

Dodatkowo powódka żądała zasądzenia kosztów procesu. (k. 153-154)

Pozwem z dnia 26 lutego 2015 roku małoletnia K. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.:

- zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 roku;
- odszkodowania w kwocie 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 roku
- kwoty 31.500 złotych skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 czerwca 2006 roku do dnia wniesienia pozwu;
- renty w kwocie 300 złotych miesięcznie począwszy od marca 2015 roku;

Dodatkowo powódka żądała zasądzenia kosztów procesu. (k. 3-4)

Pozwem z dnia 26 lutego 2015 roku małoletni Ł. S. wniosł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.:

- zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 roku;
- odszkodowania w kwocie 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 roku
- kwoty 31.500 złotych skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 czerwca 2006 roku do dnia wniesienia pozwu;
- renty w kwocie 300 złotych miesięcznie począwszy od marca 2015 roku;

Dodatkowo powód żądał zasądzenia kosztów procesu. (k. 80-81)

W uzasadnieniu wszystkich trzech pozwów wskazano, że na skutek śmierci R. S., męża i ojca powodów, spowodowanej przez kierowcę posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej wykupione u pozwanego powodowie doznali szeregu szkód o charakterze majątkowym i niemajątkowym, a ich sytuacja zarówno majątkowa jak i życiowa uległa drastycznemu pogorszeniu.

Pozwany w odpowiedzi na pozwy wniosł o oddalenie powództw, wskazując, że A. S., K. i Ł. S. otrzymali zadośćuczynienia w kwocie po 25.000 złotych. Dodatkowo wypłacano K. i Ł. S. rentę w kwocie po 150 złotych na rzecz każdego z nich, zaś kwoty te winny wyczerpywać roszczenia powodów. W stosunku do powódki A. S. pozwany

podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o rentę za okres od 1 czerwca 2006 roku do stycznia 2012 roku. (k. 46-48, 122-124, 194-196)

Postanowieniami z dnia 17 sierpnia 2015 roku połączono wszystkie trzy powództwa do wspólnego rozpoznania. (k. 76, 149, 221)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. S. i A. S. pozostawali w związku małżeńskim od 14 września 2002 roku. Z małżeństwa tego w dniu w dniu (...) urodził się syn Ł. S., zaś w dniu (...) córka K. S..

/okoliczności niesporne: dowody: odpisy skrócone aktów stanu cywilnego – k. 40, 117, 175/

R. i A. S. byli dobrym kochającym się małżeństwem. Prowadzili wspólnie gospodarstwo domowe. Początkowo wynajmowali mieszkanie. Potem otrzymali darowiznę zabudowanej nieruchomości, na której przeprowadzili generalny remont stumetrowego domu mieszkalnego. Wykonali wszystkie instalacje: elektryczną, wodnokanalizacyjną, C.O., wykonali szambo, zrobili nowe tynki i wylewki, wymienili pokrycie dachu, ocieplili dom, wymienili okna na plastikowe, założyli nowe drzwi, wykonali łazienkę i ubikację, przebudowali kuchnię i ściany wewnętrzne. Prace remontowe w dużej części samodzielnie wykonał R. S.. Remont sfinansowano z jego dochodów za pracę i częściowo z kredytu.

Małżonkowie wspólnie urządzili wyremontowany domu i zamieszkali w nim wraz z dziećmi. A. S. zajmowała się wychowaniem dzieci. R. S. utrzymywał rodzinę częściowo z pracy świadczonej w ramach stosunku pracy częściowo z dochodów uzyskiwanych z tytułu świadczenia usług wykończenia wnętrz.

/dowód: zeznania świadka: A. L. – k. 236-242; przesłuchanie powódki: A. S. k. 242-250/

W dniu 1 czerwca 2006 roku R. S. udał się w podróż do Ł.. W wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez M. W. doznał obrażeń ciała w następstwie, których poniósł śmierć. Sprawca wypadku, który posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej wykupione w (...) Spółce Akcyjnej również poniósł śmierć w tym wypadku.

/okoliczności niesporne: akt zgonu – k. 174, postanowienie o umorzeniu śledztwa – akta szkody/./

Przed śmiercią R. S. wraz z żoną i dziećmi zamieszkiwał w W.. Rodzina w całości była utrzymywana z pracy R. S.. Był on bardzo aktywną zawodową osobą. Skończył technikum gastronomiczne. Po maturze rozpoczął studia z marketingu i zarządzania. Już w ich trakcie zaczął pracować. Zajmował się handlem obwoźnym. Pracował u ciotki w firmie garmazeryjnej. Nadzorował tam produkcję i dystrybucję wyrobów. Później zatrudnił się jako kierownik produkcji w spółce (...). Jego wynagrodzenie na tym stanowisku wynosiło przeciętnie 904 złote miesięcznie netto. W tym czasie to jest w 2002 i 2003 roku najniższe wynagrodzenie w gospodarce wynosiło 760 i 800 złotych brutto). Później zaś pracował jako magazynier w firmie (...). Zatrudniony był na  $\frac{3}{4}$  etatu. Często jednak brał nadgodziny by dopełnić etat. Zarobki oscylowały wokół najniższej płacy. W 2004 roku jego dochody z pracy w spółce (...) wynosiły przeciętnie 634,17 złotych netto, w 2005 roku - 644,47 złotych netto. W tym czasie najniższe wynagrodzenie miesięczne wynosiło 824 złote brutto (602 złote netto) – w 2004 roku i 847 złotych brutto (617 złotych netto) – w 2005 roku.

Po pracy świadczył usługi w zakresie wykańczania wnętrz. Razem z teściem i kolegą świadczyli tego rodzaju usługi. Co najmniej trzy dni w tygodniu poświęcał czas wolny po pracy aby zająć się tą działalnością. Często pracował w weekendy. Kiedy otrzymał zlecenie wykończenia całego domu wykorzystał na to urlop wypoczynkowy. Zarobki z wykańczania wnętrz były wyższe niż z tytułu stosunku pracy. R. S. planował zająć się jedynie własną działalnością gospodarczą. Do chwili śmierci nie zrezygnował jednak z pracy na etacie, ani oficjalnie nie zarejestrował działalności gospodarczej. Jego łączne dochody były bliskie średniej krajowej. Była to co najmniej dwukrotność minimalnego wynagrodzenia w gospodarce.

Wszystkimi finansami zajmował się zmarły. W domu nie brakowało pieniędzy. Na bieżąco spłacane były kredyty, płacone rachunki. R. S. co jakiś czas przynosił żonie katalog A. by mogła wybrać dla siebie jakieś kosmetyki, za które płacił. Chętnie spełniał zachcianki syna, kupując mu rozmaite zabawki. Był dumnym ojcem i cieszył się, że może rozpieszczać swoje małe dzieci.

/dowód: zeznania świadka: A. L. – k. 236-242; przesłuchanie powódki: A. S. k. 242-250; zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w S. sp. zo.o. – k. 178; deklaracje PIT za 2004 i 2005 rok – k. 179-187/

Po śmierci R. S. sytuacja finansowa powodów uległa drastycznemu pogorszeniu. Powódka dowiedziała się, że miesięczne obciążenia z tytułu kredytów to kwota 1.200 złotych. Sama w tym czasie otrzymywała jedynie 400 złotych zasiłku. W tym czasie zajmowała się wychowywaniem dzieci. K. miała 10 miesięcy. A. S. przed urodzeniem dzieci pracowała jako ekspedientka.

Z chwilą śmierci męża A. S. straciła oparcie najbliższej jej osoby. R. S. utrzymywał powódkę i dzieci, ale był także emocjonalną podporą rodziny. Pomagał im w większości spraw życia codziennego. Zabiegał o zaspokojenie wszelkich potrzeb żony i dzieci. Był niezwykle pracowitą osobą. Samodzielnie potrafił wykonywać wszystkie prace w domu, wokół domu. Potrafił wykonać drobne naprawy w samochodzie. Wymienić olej, klocki hamulcowe itd. Był bardzo pracowity. Kiedy żył nie było potrzeby korzystać z pomocy żadnych wynajmowanych fachowców. Wszelkie naprawy w domu i gospodarstwie potrafił wykonać samodzielnie. Po jego śmierci do wszystkich tego rodzaju prac muszą prosić ojca A. S., bądź wynajmować obcych ludzi, lub prosić o pomoc sąsiadów.

/dowód: zeznania świadka: A. L. – k. 236-242; przesłuchanie powódki: A. S. k. 242-250/

R. S. był ukochanym mężem i ojcem. Miał świetne relacje z żoną i dziećmi. Nie miał żadnych nałogów. Jego życie obracało się wyłącznie wokół pracy i bliskich. Jego rodzina była postrzegana przez znajomych i bliskich za niezwykle zgodną. R. S. miał wręcz idealne kontakty z najbliższymi. Wszyscy się bardzo kochali i byli niezwykle zżyci ze sobą. Żona miała czasem pretensje, że za dużo pracował.

/dowód: zeznania świadka: A. L. – k. 236-242; przesłuchanie powódki: A. S. k. 242-250/

Z chwilą śmierci męża A. S. przeżyła załamanie. Wydawało jej się, że nie udźwignie ciężaru utrzymania rodziny bez dochodów męża.

Decyzją z dnia 24 lipca 2005 roku Zakładu Ubezpieczenia Społecznego przyznano powodom rentę rodzinną w kwocie 526,06 złotych miesięcznie. Była to renta rodzinna w najniższej dopuszczalnej przepisami ubezpieczenia społecznego wysokości. W 2014 roku renta ta wynosiła 735,14 złotych. Aktualnie zaś wynosi 758,66 złotych.

/dowód: decyzja – k. 188, 163./

Zadośćuczynienie otrzymane od pozwanego po śmierci męża powódka w pierwszej kolejności przeznaczyła na spłatę kredytów. Do domu powodów na 4 lata wprowadzili się rodzice powódki. Pomagali w wychowaniu dzieci, w utrzymaniu domu i dzieci. Powódka podjęła pracę, zaczęła też uzupełniać wykształcenie, podjęła studia pedagogiczne. Aktualnie pracuje w przedszkolu. Uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 1.300 złotych netto.

Po śmierci męża A. S. przeżyła reakcję szoku, odrętwienia, bólu po stracie, żal, smutek, poczucie krzywdy i złości. Kryzys psychiczny z tym związany był dotkliwy. Śmierć męża wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji żałoby, uczucia żalu, skutku po stracie, tęsknoty i złości, że mąż ją zostawił.

Powódka uważała męża za ideał mężczyzny. Próbowała znaleźć nową miłość, ale wychowując dwójkę dzieci jest to bardzo trudno. Znalezienie osoby, która dzieciom byłaby w stanie zastąpić ojca okazało się dotąd niemożliwe.

/dowód: zeznania świadka: A. L. – k. 236-242; przesłuchanie powódki: A. S. k. 242-250; opinia biegłego psychologa S. K. – k. 217-219/

W chwili śmierci ojca powód Ł. S. miał 3 lata. Nie pamięta ojca. Wszystko co o nim wie pochodzi z opowiadań matki i dziadków. Jest mu smutno z powodu braku ojca. Pamięta zajęcia szkolne, na których dzieci pisały jak spędzają czas z ojcem. Koledzy pisali, że grali z ojcami w piłkę. „Ja też chciałem grać z tatą w piłkę, dlatego im zazdrościłem”. Chłopiec w wielu swoich wypowiedziach nawiązuje do przeżywanej straty ojca. Podkreśla w nich woja tęsknotę, brak taty i lęk przed przyszłością. Często myśli o ojcu. Aktualnie najbardziej boi się, że zabraknie mu mamy i bliskich. Podaje wręcz, że najgorszą rzeczą w jego życiu była utrata bliskiej osoby. Brakuje mu męskiego wzorca, aktualnie jest nim jedynie dziadek. Sam próbuje przejmować rolę dorosłego mężczyzny, co zakłóca jego relacje z siostrą, którą zmusza do podejmowania chłopięcych zabaw. Wypowiada życzenie aby matka znalazła sobie nowego mężczyznę. Chciałby chodzić na płatne treningi piłki nożnej w jakimś klubie piłkarskim, aktualnie rodziny na to nie stać. Śmierć ojca naruszyła powodowi poczucie własnej tożsamości i bezpieczeństwa.

/dowód: opinia biegłego psychologa S. K. – k. 145-146/

W chwili śmierci ojca powódka K. S. miała 10 miesięcy. W związku ze śmiercią ojca przeżywa tęsknotę i tłumiony żal i smutek. Ujawnia także lęk przed utratą bliskich. Brak ojca wywołał u niej łagodną reakcję odroczonej żałoby. Smutek po jego stracie potrafi zastąpić przez miłe wspomnienia ojca pochodzące z opowieści najbliższych. Jego śmierć zachwiała poczuciem bezpieczeństwa finansowego powódki. Podkreśla ona, że czasami rodzinie nie starcza pieniędzy na węgiel i drewno i z bratem musi dokładać mamie swoje oszczędności. Chciałaby, żeby mama kupiła sobie nowe auto, bo stare ciągle się psuje. Chciałaby też chodzić do lepszej szkoły tańca i na lekcje języka francuskiego.

/dowód: opinia biegłego psychologa – k. 72-73./

Małoletni Ł. S. ma blisko 13 lat. Miesięczny koszt jego utrzymania wynosi około 1200 złotych. Składa się na niego koszt żywienia i ubioru, koszty związane z uczęszczaniem do szkoły oraz przypadający na niego udział w kosztach utrzymania mieszkania.

Koszt ubrań w skali roku obejmuje: 2 pary butów do szkoły po 40 złotych (80 zł), 2 pary butów wiosna-jesień po 60 złotych (120 zł), buty zimowe 150 zł, buty letnie i klapki 80 zł, buty do gry w piłkę nożną 130 zł; kurtka wiosenno-jesienna 90 zł, kurtka zimowa 180 zł; czapka, szalik, rękawiczki – 90 zł; osiem koszulek z krótkim rękawem po 25 zł (200 zł), trzy cienkie bluzy po 40 zł (120 zł); dwie grube bluzy z długim rękawem i kapturem o 60 zł (120 zł), dwie koszule po 45 zł (90 zł) spodnie jeansowe 2 pary po 60 zł (120 zł); spodnie bawełniane 2 pary po 40 zł (80 zł) bielizna, skarpetki - 50 zł, dres 100 zł, krótkie spodenki 3 pary po 30 zł (90 zł) – (łącznie około 1.890 zł). Miesięcznie blisko **160** złotych.

Koszty związane z nauką Ł. S. obejmują w skali roku: ubezpieczenie 50 zł, komitet rodzicielski, 60 zł, komplet książek do szkoły 400 zł, komplet książek, zeszytów i przyborów do szkoły 200 złotych. Plecak – 50 złotych. Comiesięczna składka w szkole na uroczystości, kwiatki, ksero i inne potrzeby klasy - 15 zł (150 zł). Obiady w szkole 60 złotych miesięcznie. Wycieczki szkolne (trzy w roku wycieczki do (np. kina, teatru, filharmonii) po 40 zł każda. Jedna w roku wycieczka trzydniowa (np. do P.) – 500 zł. Zielona szkoła na koniec każdej klasy – 400 zł albo wycieczka do jednego z polskich miast (np. W.) 150-250. Przeciętny wydatek na wycieczki szkolne to około 900 złotych - 75 złotych miesięcznie. Koszty dojazdów do szkoły to około 20 złotych miesięcznie. Łączne koszty związane z wydatkami szkolnymi to kwota około **231** złotych miesięcznie.

Kieszonkowe i wydatki na rozrywki pozaszkolne, telefon, okolicznościowe prezenty to kwota około **70** złotych miesięcznie. Wyżywienie to około **300** złotych miesięcznie.

Koszty związane z leczeniem małego dziecka obejmują koszt leczenia alergii i koszty sezonowych infekcji górnych dróg oddechowych. Koszt leków odczulających wynosi około 30 złotych miesięcznie. Koszt leczenia 2-4 infekcji rocznie to wydatek około 350 złotych rocznie. Przeciętne miesięczne koszty leczenia to około **60** złotych.

K. S. ma 10 lat. Chodzi do szkoły. Jej koszt utrzymania winien wynosić około 1.200 złotych miesięcznie i jest zbliżony do kosztów utrzymania starszego brata. Wyższe są wydatki na leczenie bowiem poza kosztami infekcji górnych dróg

oddechowych dochodzą koszty comiesięcznych wizyt u ortodonta – 50 złotych i koszt aparatu ortodontycznego 500 złotych co dwa lata. Małoletnia jak i jej starszy brat nie uczęszczają na żadne dodatkowo płatne zajęcia pozaszkolne. Nie korzystają z płatnych korepetycji. Nie jeżdżą na wyjazdy wakacyjne, ani na zimowiska.

Powodowie zamieszkują dom jednorodzinny. Koszt jego utrzymania wynosi około 1011 złotych miesięcznie i obejmuje: koszt prądu 170 złotych, koszt gazu 45 złotych, woda 40 złotych, szambo 27 złotych, telewizja 60 złotych, internet 50 złotych, podatek 34 złote miesięcznie, ubezpieczenie domu 20 złotych miesięcznie, chemia gospodarcza ze środkami czystości 100 złotych. Udział zatem każdego z dzieci w kosztach utrzymania mieszkania winien wynosić **307** złotych miesięcznie.

Powodowie na co dzień korzystają z samochodu osobowego. Koszt jego utrzymania to co najmniej **250** złotych miesięcznie. Obejmują: 500 złotych ubezpieczenie, 170 złotych obowiązkowy przegląd, minimalny miesięczny koszt eksploatacji i paliwa to 200 złotych.

/dowód: zeznania powódki – k. 201- 208 w zw. z k 28-30; rachunki – k. 191; 228-229; kopia umowy najmu – k. 195; 225-227./

Miesięczny koszt utrzymania A. S. obejmuje koszt wyżywienia – około 500 złotych, ubranie 100 złotych miesięcznie. Koszt utrzymania domu w części przypadającej na A. S. 307 złotych. Koszt utrzymania samochodu w przeważającej części dotyczy potrzeb A. S.. Wynosi on od 250 do 350 złotych miesięcznie. Powódka w ostatnich latach ponosiła koszty nauczania w kwocie po 250 złotych miesięcznie. Obecnie uzyskała tytuł licencjata. Powódka pracuje w szkole jako pomoc przedszkolanki. Do ukończenia edukacji niezbędne jest jej uzyskanie tytułu magistra pedagogiki. Wiąże przyszłość z pracą w edukacji. Dalsza nauka wiąże się z wydatkiem 3600 złotych i 3000 złotych. W obawie o przyszłość swoich dzieci wykupiła ubezpieczenie na życie, którego miesięczny koszt to 250 złotych miesięcznie.

/dowód: zeznania powódki – k. 201- 208 w zw. z k - 28-30./

W dniu 7 stycznia 2014 roku pełnomocnik powodów zgłosił żądanie i wezwał do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na rzecz każdego z powodów.

/okoliczność niesporna: dowód: zgłoszenia szkody wraz z wezwaniem do zapłaty k. 77 - 78/

W marcu 2007 roku powodowie otrzymali odszkodowanie w kwotach po 25.000 z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci R. S.. K. S. i Ł. S. otrzymali również rentę w kwocie po 150 złotych miesięcznie, poczynając od czerwca 2006 roku

/okoliczności niesporne/

Stan faktyczny w przeważającym zakresie nie był sporny i został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów. Brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości i wiarygodności przedstawionych sądowi dowodów.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenia powodów są uzasadnione.

Pozwany odpowiada gwarancyjnie za sprawcę szkody wyrządzonej przez osobę posiadającą wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Podstawa tej odpowiedzialności nie była sporna i wynika z regulacji art. 34 ust 1, art. 35 i art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz.392).

Również wina sprawcy szkody ani podstawa jego odpowiedzialności wynikająca z art. 436 k.c. nie były w sprawie sporne.

Przedmiotem spory był jedynie zakres przysługujących powodom roszczeń, których źródłem było spowodowanie śmierci ich męża i ojca.

Bezpośrednią zaś podstawą zgłoszonych roszczeń są przepisy art. 446 k.c., którego poszczególne paragrafy stanowią, że :

§ 1. Jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

§ 2. Osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

§ 3. Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Przechodząc do analizy poszczególnych roszczeń należy w pierwszej kolejności odnieść się do najdalej idących roszczeń związanych z zadośćuczynieniem jako powodowie dochodzą, a które w 2006 roku nie było jeszcze opisane w § 4 powołanego przepisu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest już stanowisko, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/09, OSNC –ZD 2010, nr C, poz. 91, uchwała z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42, wyrok z dnia 10.10.2010 r. II CSK 248/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 44, wyrok z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10, L. rok 2011, uchwała z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Sąd Okręgowy podziela w całości trafną argumentację jurydyczną stanowiącą podstawę poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w powołanych wyżej orzeczeniach i nie ma potrzeby powtarzania argumentacji uzasadniającej takie stanowisko.

Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Trzeba zwrócić uwagę, że wprowadzenie do kodeksu cywilnego w 1996 r. art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionych – przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III



CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42). Zmiany wskazują konieczny kierunek orzecznictwa Sądów w sprawach związanych ze śmiercią osoby bliskiej.

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powodów ze zmarłym mężem i ojcem pozostawała na najwyższym z możliwych poziomów. Był to ukochany ojciec, podpora i wsparcie. Jedyne życie rodziny. Dla każdego z powodów najbliższą osobą w rodzinie był R. S.. Wszyscy razem z ojcem mieszkali razem. W sposób naturalny zatem ich relacje były niezwykle bliskie. W sposób niezwykle sugestywny charakter relacji powodów z ojcem opisała Ł. S. „zazdrościłem kolegom, że mogli grać z ojcem w piłkę”. Naturalną konsekwencją utraty tak bliskiej osoby jest ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Zerwanie więzi z mężem i ojcem wywołało u powodów silne negatywne reakcje. Potwierdzają to zeznania świadka, powódki, potwierdzają to również opinie biegłego psychologa.

Powodowie dochodząc roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazali istnienie więzi stanowiącej dobro osobiste podlegające ochronie. Przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

Sprawcą naruszenia dobra osobistego powodów była osoba, za którą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany, a której podstawy w skrócie wskazano na wstępie uzasadnienia.

Aprobując zatem wyrażone wyżej poglądy Sądu Najwyższego co do zasady powództwo podlegało uwzględnieniu. Zerwanie więzi rodzinnej mającej charakter dobra osobistego stanowi bezpośredni skutek zdarzenia szkodzącego, podobnie jak utrata życia przez osobę zmarłą, a jedynie ujawniający się w sferze prawnej innego podmiotu (osoby bliskiej).

Na podstawie art. 448 § 1 k.c. rekompensatą za naruszenie dobra osobistego jest zadośćuczynienie pieniężne. Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie współcześnie na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np. wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobiektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 r., (I ACa 178/10, opubl. OSA w Ł., rok 2010, Nr 3, poz. 24), powołując się na publikację P. H. "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny", (Rzeczpospolita z 9 lipca 2009 r.) wskazał, iż mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu i zakładu ubezpieczeń. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim zaś trudno zakładać, aby ustawodawca "premiował" osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej, a ustawodawca wprowadzając przepis art. 446 § 4 nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie ma

kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie.

W realiach stanu faktycznego niniejszej sprawy nie można zgodzić się ze stwierdzeniem, że zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny. Dla rocznego, czy trzyletniego dziecka, śmierć zabitego przez kogoś, choćby nieumyślnie, ojca nie jest naturalną konsekwencją życia. Nie ma najmniejszych podstaw do twierdzenia, że ktokolwiek z bliskich powinien był liczyć się z możliwością jego śmierci wcześniej niż to wynika z przeciętnego okresu życia mężczyzny w Polsce.

W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały jednak wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 KC). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość. W sprawach o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych typowe zadośćuczynienie wynosi kilka, kilkanaście, maksymalnie 20 - 30 tys. zł (jedynie tzw. celebryci w procesach cywilnych przeciwko "tabloidom" za naruszenie dóbr osobistych w postaci np. prawa do wizerunku, prywatności lub intymności otrzymują wyższe kwoty). Otwarte pozostaje jednak pytanie czy np. ujawnienie wizerunku celebryty w prywatnej sytuacji, bądź rozpowszechnienie informacji o jego chorobie, albo nieprawdziwej informacji o szczegółach życia osobistego powinno zasługiwać na większą ochronę niż jest w stanie uzyskać osoba skrzywdzona poprzez zabicie matki, ojca czy dziecka. Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, chronionego obecnie z art. 446 § 4 k.c. powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na zdecydowanie najwyższą w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich, niejednokrotnie rujnując je dokumentnie, bądź zmieniając w sposób nieodwracalny. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra najwyższej rangi i w najwyższym stopniu.

Przenosząc przytoczone rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba wskazać, że więź powodów ze zmarłym ojcem była w przeszłości i byłaby w przyszłości niezwykle silna. Potwierdza to materiał dowodowy wskazujący jak wielką wartością dla R. S. była rodzina. To dla niej poświęcał tyle czasu by zapewnić jej właściwe warunki życia. Zerwanie więzi z ojcem i mężem diametralnie zmieniło jakość życia powodów. Utracili oni najbliższą im osobę. Z dnia na dzień skończyło się ich radosne dzieciństwo. Z wiekiem musieli zmierzyć się z trudami życia bez ojca. Trzeba tu zauważyć, że R. S. czynił olbrzymie wysiłki, aby żonie i dzieciom niczego nie brakowało. Szczególnie dotkliwy dla rodziny było pogorszenie sytuacji materialnej na skutek jego śmierci. Dochodu zmarłego w znacznej części pochodziły z działalności prowadzonej w ramach szarej strefy. Uzyskane renty jedynie w niewielkiej części rekompensowały dochody R. S.. Trudno dopatrywać się pozytywów w konieczności udzielenia pomocy przez rodziców A. S. . Powodowie doznali największej w życiu i nieodwracalnej krzywdy. Doświadczyli i doświadczają głębokich negatywnych przeżyć. Wszelkie rozmowy o rodzinach nawet znajomych przyczyniają się do utrwalania rozpamiętywania wspomnień związanych z R. S.. Wspomnienia wywołują smutek oraz płacz. Powodowie przez jeszcze bardzo wiele lat mogliby cieszyć się ojcem, jego wsparciem pomocą i radą. Mogliby również liczyć na pomoc we wszelkich problemach życiowych. Z pewnością uzyskaliby pomoc finansową i duchową. Ich życie byłoby lepsze. Krzywda powodów spowodowana śmiercią ojca i męża była zatem olbrzymia, a doznanego cierpienia nie da się przełożyć na żadną kwotę pieniężną. Zadośćuczynienie z art. 448 § 1 k.c. powinno jednak przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Nie można jednak pomijać, iż powodowie po śmierci ojca nie stali się osobami samotnymi i pozbawionymi rodziny. Podnieść także należy, iż od daty naruszenia dobra osobistego powodów minęło ponad 9 lat. Upływ tak długiego czasu spowodował znaczne już przewyciężenie ujemnych przeżyć spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej.

W większości przypadków ból po śmierci osoby bliskiej częściowo ustępuje wraz z upływem czasu, który pozwala zapomnieć o nieszczęściu.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedstawionych wyżej okolicznościach odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powodów krzywdę, będzie kwota 50.000 w przypadku żony i 60.000 zł w przypadku dzieci, która choć niewysoka to jednak przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość.

Rozważając zasadność powództwa A. S. w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania w kwocie 10.000 złotych, ponad otrzymaną już kwotę 25.000 złotych, obowiązkiem Sądu było uwzględnienie powołanej wyżej regulacji art. 446 § 3 k.c. Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową, a jego celem jest wyrównanie uszczerbku majątkowego, jakiego doznaje poszkodowany na mieniu bądź na osobie, jeżeli uszczerbek ten łączy się z konsekwencjami natury majątkowej. Komplikacje oceny zakresu szkody majątkowej jaką wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny wynikają z konieczności wynagrodzenia różnych szkód o charakterze materialnym, częstokroć nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. W przypadku obowiązku alimentacyjnego, nawet jeśli świadczenia podstawowe zmarłego na ich rzecz zostaną zrekompensowane zgodnie z art. 446 § 2 k.c., to jednak pozostanie rozlegała dziedzina utraty świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki, wychowania. Szkody te jakkolwiek w swej przeważającej części są szkodami niematerialnymi, to jednak mają swój wymiar materialny, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania mogą być wykonane odpłatnie. Bardzo wyraźnie widać to w niniejszej sprawie. Po śmierci R. S. zaszła konieczność wynajmowania bądź proszenia osób trzecich o wykonanie prac, które wcześniej wykonywał zmarły. Wykonanie ogrodzenia, założenie ogrodu, ocieplenie i otynkowanie budynku – wszystkie męskie czynności w domu jednorodzinnym, muszą być teraz wykonywane przez osoby trzecie. Powodowie z większością tego rodzaju prac nie potrafią sobie poradzić sami. Ma to ewidentny wymiar majątkowy. Albo trzeba za to zapłacić, albo zaciągnąć w to miejsce ekwiwalentne inne zobowiązanie, choćby u rodziny. Pomoc jaką w tym zakresie otrzymywali dotąd od ojca A. S. nie będzie trwać wiecznie. Na określenie tych szkód ustawodawca posługuje się szerokim pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Pogorszenie to może jednakże uzasadniać przyznanie odszkodowania tylko wówczas, gdy powoduje reperkusje majątkowe w sytuacji życiowej uprawnionego, a nie polega wyłącznie na jego cierpieniach moralnych. Przepis ten nie przewiduje bowiem możliwości złagodzenia czy zmniejszenia bólu po stracie najbliższego członka rodziny, gdyż takie roszczenie statuuje norma art. 446 § 4 k.c. dopiero od 3 sierpnia 2008 roku. Ponadto brak jest podstaw do uznania, że wypłacone w 2007 roku kwoty po 25.000 złotych przeznaczone były na pokrycie uszczerbku niemajątkowego.

Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest uzależniona od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym wywołanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Zgodnie z poczynionymi już wyżej ustaleniami zmarły R. S. zamieszkiwał z powódkami, pozostając z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. W chwili śmierci był 28 letnim mężczyzną, prowadzącym aktywną działalność zawodową na kilku polach. Działalność ta dobrze rokowała na przyszłość. Zmarły był zatem osobą bardzo aktywną, przedsiębiorczą, zaradną i pracowitą. Po śmierci R. S. ciężar utrzymania rodziny spoczął na żonie A. S.. Wywołało to ujemne następstwa natury majątkowej. Dochód powódki wraz ze świadczeniami z ubezpieczenia społecznego i rentą od pozwanego jedynie w części pokrywały dochód generowany przez zmarłego.

R. S. był ponadto w stanie zapewnić powódce szereg usług mających ewidentny wymiar majątkowy. Jako „złota rączka” potrafił zrobić wszystko w domu. Wiele rzeczy przy samochodzie. Potrafiłby zająć się ogrodem, piecem. Zapewniłby pomoc i opiekę dzieciom i żonie. Pomagałby w wykonywaniu prac domowych w okresach niemożności świadczenia tej pracy przez żonę z powodu chociażby dalszej nauki. Wszystko to miało swój majątkowy wymiar.

Pogorszenie się sytuacji życiowej A. S. spowodowane śmiercią męża w sferze materialnej utrzymywało się w stosunkowo długiej perspektywie czasowej i nadal ma swój wymiar, a tym samym jest istotne.

Stosownie do art. 322 k.p.c. jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Uwzględniając również tę regulację, a także mając na względzie powołane wyżej okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim odszkodowaniem należnym powódce A. S. będzie dochodzona kwota 10 000 zł. W ocenie Sądu odszkodowanie w takiej wysokości obok wypłaconej kwoty 25.000 złotych będzie stanowiło stosowną rekompensatę szkody w rozumieniu art. 446 § 3 k.c., co odpowiada ściśle odszkodowawczej funkcji tego przepisu.

Analogicznie należało ocenić roszczenie o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej K. i Ł. S.. W przypadku tak małych dzieci szkoda majątkowa wynikająca z treści powołanego przepisu rozkłada się na wiele lat. Wiąże się ona z szeregiem świadczeń posiadających wymiar majątkowy jakie dziecko w sposób naturalny i niemal automatyczny uzyskuje od rodzica. Zakres świadczeń majątkowych rodzica w stosunku do dziecka nie konsumuje się jedynie przez obowiązek alimentacyjny wyrażony w pieniądzu. Cały szereg zachowań rodzica w stosunku do dziecka ma wymiar materialny podlegający rekompensacie na podstawie art. 446 § 3 k.c. Wiele elementów opieki i wychowania ma wymiar majątkowy. Naprawienie roweru, zabawki, pomoc w lekcjach, zapewnienie rozrywki i wypoczynku, zawożenie do szkoły, do znajomych. Z wiekiem dziecka i nawet z wygaśnięciem obowiązku alimentacyjnego rodzic na ogół nadal świadczy pomoc i wsparcie, które mają wymiar majątkowy. Rodzice pomagają dzieciom w usamodzielnieniu się. Własną pracą i zaangażowaniem, pomagają wynająć mieszkanie na studiach, pomagają wyremontować mieszkanie. Jeżeli mają dobrą sytuację finansową (a takiej możnaby spodziewać się po zmarłym R. S.) pomagają kupić pierwszy samochód, czynią darowizny pieniężne. Rodzice na ogół pomagają finansować wesele swoim dzieciom. Kiedy są już dziadkami pomagają w opiece nad wnukami. Istnieje cały wachlarz świadczeń o wartości majątkowej otrzymywanych od rodziców. Na takie wsparcie mogą liczyć dzieci, których rodzice żyją. R. S. zmarł, bo pozbawiła go życia osoba, za którą odpowiada pozwany. Materiał dowodowy sprawy pozwala domniemywać, że R. S. byłby dobrym ojcem, który dobrze wychowałby swoje dzieci, i który świadczył by dla nich szereg z czynności mających realnie wysoką wartość materialną. Czyniłby to również po ustaniu obowiązku alimentacyjnego.

Jako zasadne należało również ocenić roszczenie powodów o rentę dochodzone na podstawie przytoczonego wyżej art. 446 § 2 k.c.

Przepis ten uzależnia skuteczne domaganie się zasądzenia renty od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osób zmarłych, ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Renta ma charakter odszkodowawczy i ma na celu restytucję tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci osoby bliskiej. Określona w tym przepisie przesłanka potrzeb uprawnionego może obejmować wszystkie potrzeby, których uprawniony został pozbawiony wskutek czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspokajane przez zmarłego.

W powołanym zakresie w sposób oczywisty uzasadnione były roszczenia dzieci zmarłego to jest K. i Ł. S..

K. i Ł. S. jako małoletni pozostawali na wyłącznym utrzymaniu ojca. Aktualnie koszt utrzymania każdego z nich winien wyrażać się kwotą nie mniejsza niż 1.200 złotych.

K. i Ł. S. po śmierci ojca otrzymali razem z matką rentę rodzinną w wysokości 526 złotych. Suma ta nawet w połączeniu z rentą od pozwanego w kwocie po 150 złotych nie była w stanie pokryć wszystkich ich usprawiedliwionych potrzeb. Tymczasem za życia R. S. wszystkie ich usprawiedliwione potrzeby pokrywał ojciec, znajdując środki na zwiększanie majątku rodziny przez finansowanie remontu domu. Aktualnie dom jest jedynym istotnym składnikiem majątku rodziny. Co znamienne majątek ten nie uległ powiększeniu. Wobec śmierci R. S. aktywa majątku rodziny przestały się powiększać. Za jego życia majątek ten był aktywnie i dość szybko tworzony. W remonty domu małżonkowie włożyli z pewnością o wiele więcej niż 100.000 złotych. Oznacza to, że poza zaspokajaniem codziennych potrzeb rodziny, zmarłego stać było na finansowanie wydatków przyczyniających się do poprawy komfortu życia rodziny.

Z materiału dowodowego sprawy wynika, że możliwości majątkowe zmarłego R. S. musiały wyrażać się kwota dochodów bliskich przeciętnym dochodom w gospodarce narodowej. Materiał dowodowy sprawy dostarcza pozwala jednak na łatwiejsze odniesienie tych dochodów do wysokości najniższego wynagrodzenia w gospodarce. R. S. uzyskiwał bowiem dochody z dwóch źródeł. Jednym była praca w spółce (...), a drugim praca przy wykańczaniu wnętrz. Dokumenty potwierdzają jedynie jego dochody ze stosunku pracy. Wynika z nich, że przed zatrudnieniem się w spółce (...) pracował jako kierownik produkcji w spółce (...). Jego wynagrodzenie na tym stanowisku wynosiło przeciętnie 904 złote miesięcznie netto. W tym czasie to jest w 2002 i 2003 roku najniższe wynagrodzenie w gospodarce wynosiło 760 i 800 złotych brutto). Później zaś pracował jako magazynier w firmie (...). Zatrudniony był na 3/4 etatu. Zarobki oscylowały wokół najniższej płacy. W 2004 roku jego dochody z pracy w spółce (...) wynosiły przeciętnie 634,17 złotych netto, w 2005 roku - 644,47 złotych netto. W tym czasie najniższe wynagrodzenie miesięczne wynosiło 824 złote brutto (602 złote netto) – w 2004 roku i 847 złotych brutto (617 złotych netto) – w 2005 roku. Dane te wynikają z treści deklaracji podatkowych PIT po odliczeniu dochodów A. S.. Z dokumentów tych wynika, że R. S. zmienił zatrudnienie w spółce (...) na spółkę (...), w której zarabiał mniej, ale dysponował możliwością dorabiania. Potwierdzają to zeznania świadka i samej powódki. Ponadto co niezwykle istotne zaczął zarabkować pracując z teściem przy wykańczaniu wnętrz. Doświadczenie zdobyte dodatkowo przy wykonywaniu generalnego remontu własnego domu pozwoliło mu przyjmować indywidualne zlecenia. Dzięki temu sytuacja finansowa R. S. była dużo lepsza niż wynikałoby to treści samej deklaracji podatkowej. Zeznania świadka i powódki są zatem w pełni wiarygodne bowiem podolewanie ciężarowi tak daleko idącego remontu domu nie byłoby możliwe jedynie przy zarobkach na poziomie 640 złotych netto. Przeprowadzony remont domu można wręcz porównać z budową takowego. Zakres prac był olbrzymi. R. S. nie tylko był w stanie z uzyskiwanych dochodów finansować zakupy materiałów, obsługiwać kredyt, ale i zapewnić byt rodzinie na bardzo dobrym poziomie. W domu niczego nie brakowało ani żonie ani dzieciom. Zmarły wręcz ich rozpieszczał. Aby sprostać finansowym potrzebom zmarły musiał dysponować odpowiednimi dochodami. Jakież było zdumienie powódki kiedy po śmierci męża poznała koszty obsługi kredytu i utrzymania rodziny.

W kontekście stanu faktycznego niniejszej sprawy i kwestii możliwości majątkowych R. S. warto przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004 roku II CK 360/02, w którym zwrócono uwagę, że nie wysokość opodatkowanych zarobków decyduje przy obliczaniu renty, o której mowa w art. 446 § 2 k.c., lecz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, a jedynie dokument urzędowy stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Inne dokumenty, w tym zeznania podatkowe czy też zaświadczenia pracodawcy prywatnego, takiego waloru nie mają i stanowią dowód równorzędny z dowodem z zeznań świadków. LEX nr 173557, M.Prawn. 2006/6/315)

Określając zarówno zakres potrzeb rodziny jak i możliwości majątkowych R. S. koniecznym było przeanalizowanie zmiany tych wartości w czasie. Na skutek rozwoju gospodarczego na przestrzeni ostatnich 10 lat znacząco wzrosły dochody przeciętnej rodziny. Przez ten pryzmat należało też ocenić możliwości zarobkowe R. S..

Odnosząc zatem ustalenia stanu faktycznego do dostępnych danych o wysokości najniższego wynagrodzenia w gospodarce i wysokości najniższej renty rodzinnej należało dojść do wniosków, które najlepiej obrazuje następująca tabela.

	1	2	3	4	5	6	7		8	9	10	11	12	13	14	15
		najniższe brutto	najniższe netto		Prawdopodobny dochód netto		dochód na 1 osobę		renta rodzinna		renta ZUS na 1 os	renta (...)	renta sąd	suma		rocznie

	2016	1850	(...),692	(...),384	677,85	758,662	379,33	<b>300</b>	679,33	
	2015	1750	(...),162	(...),324	643,08	735,42	367,70150	<b>140</b>	657,711	1540
	2014	1680	(...),202	(...),44	618,6	712,142	356,07150	<b>110</b>	616,0712	1320
	2013	1600	(...),382	(...),764	590,69	688,882	344,44150	<b>100</b>	594,4412	1200
	2012	1500	(...),862	(...),724	555,93	665,622	332,81150	<b>80</b>	562,8112	960
	2011	(...)	(...),342	2064,68	516,17	642,362	321,18150	<b>50</b>	521,1812	600
	2010	(...)	984,152	1968,34	492,08	619,12	309,55150	<b>40</b>	499,5512	480
	2009	(...)	954,962	1909,94	477,48	595,842	297,92150	<b>30</b>	477,9212	360
	2008	(...)	845,172	1690,34	422,59	572,582	286,29150	<b>20</b>	456,2912	240
	2007	936	675,402	1350,84	337,7	549,322	274,66150	<b>15</b>	339,6612	180
	2006	899,10647,932	(...),864	323,97	526,062	263,03150	0	7	0	
	2005	849	617,392	(...),784	308,70					
	2004	824	602,772	(...),544	301,39					
	2003	800	588,392	(...),784	294,20					
	2002	760	561,822	(...),644	280,91					
	2001	760	559,122	(...),244	279,56					
	2000	700	512,832	(...),664	256,41					
										<b>6880</b>

Rubryka 1 wskazuje rok kalendarzowy. Rubryka 2 wysokość obowiązującego w tym roku najniższego wynagrodzenia w gospodarce (brutto). Rubryka 3 wysokość tego wynagrodzenia netto. Rubryka 5 to wysokość dwukrotności najniższego wynagrodzenia netto w gospodarce w poszczególnych latach. Rubryka ta wskazuje w jakiej wysokości dochody mógł

uzyskać R. S. w poszczególnych latach, stosownie do poczynionych wyżej ustaleń faktycznych. Rubryka 7 to wysokość dochodu w rodzinie S. przy uwzględnieniu wszystkich członków (w tym R. S. za jego życia). W uproszczeniu pokazuje ona wartość świadczeń finansowych na jakie mógł liczyć każdy z członków rodziny korzystający z dochodów zmarłego R. S.. Rubryka 8 to wysokość najniższej renty rodzinnej netto wypłacana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w poszczególnych latach. Rubryka 10 pokazuje kwotę renty rodzinnej przypadającą na każdego z uprawnionych. W tym zakresie przyjęto uproszczenie dla całego okresu, przyjmując, że uprawnionymi są jedynie K. i Ł. S., bowiem A. S. niedługo po śmierci męża podjęła pracę, tracąc tym samym uprawnienie do renty rodzinnej. Od kilku lat renta ta przysługuje jedynie dzieciom zmarłego. Rubryka 11 to wysokość renty wypłacanej przez pozwanego każdemu z dzieci. Rubryka 13 pokazuje w pewnym uproszczeniu wysokość dochodu na jednego członka rodziny po śmierci R. S. przy założeniu poziomu życia wynikającego z dochodów zmarłego. Rubryka 13 to wysokość renty jaką winien uzyskać każdy z małoletnich powodów dla utrzymania poziomu finansowego w jakim winien się znajdować z uwzględnieniem możliwości majątkowych ojca. Porównanie rubryk 10, 11 i 13, wskazuje, że nie we wszystkich latach suma otrzymywanych łącznie rent z ZUS i (...) pozwalałaby pokryć rzeczywistą szkodę finansową powodów. Rubryka ta pokazuje kwoty jakie w każdym miesiącu winny być dodatkowo wypłacone powodom aby wyrównać ich sytuację finansową do poziomu jaki mieliby gdyby ojciec żył. Rubryka ta pokazuje tym samym kwotę renty jaką małoletni powodowie winni uzyskiwać aby poziom ich dochodów wraz z rentą rodzinną i rentą z (...) równoważył wysokość dochodu na jednego członka rodziny (określonego w rubryce 7). Rubryka 12 określa zatem kwotę równoważną wartości renty jaką razem z rentą rodzinną i rentą (...) winni otrzymywać, aby ich przychód z tego tytułu równoważył przychód na jaki mogliby liczyć gdyby dochody R. S. pozostawały na ustalonym wyżej poziomie. Rubryka 12 to zatem kwota miesięcznej renty alimentacyjnej obliczonej według podanych wyżej zasad należna w poszczególnych latach. Jej wyznacznikiem są możliwości finansowe zmarłego R. S.. Jak to widać w przypadku 2016 roku ustalone wartości korelują z wysokością potrzeb małoletnich. Odnosząc bowiem wartość renty rodzinnej do wartości renty jaką winno świadczyć pozwane (...) powodowie winni uzyskać kwotę po blisko 680 złotych miesięcznie jako wartość renty alimentacyjnej adekwatnej do ich potrzeb.

W tej sytuacji żądanie zasądzenia na rzecz powodów K. i Ł. S. renty na przyszłość na poziomie 300 złotych miesięcznie jest w ocenie Sądu w pełni uzasadnione. Z powołanego zestawienia wynika również, że żądanie zasądzenia zaległego świadczenia z tytułu renty w kwocie 300 złotych miesięcznie już takie uzasadnione nie było. Po pierwsze pozwany dobrowolnie świadczył na rzecz każdego z małoletnich powodów kwotę po 150 złotych. Po drugie przyjmując, że zakres potrzeb małoletnich pozostawał proporcjonalny do dochodów ojca wartość świadczenia rentowego winna być wynikiem wartości otrzymywanych świadczeń rentowych do wartości dochodu na członka rodziny jaki wynika z rubryki 7 (pośrednio też 13). Zatem miesięczna renta alimentacyjna (ponad te z ZUS i (...)) winny w poszczególnych latach wynieść: 140 złotych w 2015 roku, 110 złotych w 2014 roku, 100 złotych w 2013 roku i tak dalej stosownie do wskazań rubryki 12 powołanej tabeli. Oznacza to że wysokość skapitalizowanej renty za dochodzone lata, do dnia wydania wyroku wynosić winna 6.880 złotych. Jest to suma rubryk 12 pomnożonej przez ilość miesięcy z rubryki 14. Rubryka 15 to z kolei suma tych wartości.

Bardzo podobnie przedstawia się kwestia żądania zasądzenia renty na rzecz A. S.. Jak wynika z powołanego przepisu art. 446 § 2 k.c. zasądzenia renty w przypadku śmierci poszkodowanego może domagać się osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że taki obowiązek ciążył na zmarłym względem powódki. A. S. przez całe małżeństwo zajmowała się domem i wychowaniem dzieci stron. Na skutek śmierci męża doszło zatem do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki A. S., co więcej A. S. w najmniejszym nawet stopniu nie ponosi winy za taki stan rzeczy. Warto tu powtórzyć za Sądem Najwyższym, który w wyroku z dnia 25 listopada 2010 roku I CSK 702/09 wskazał, że przepis art. 446 § 2 k.c. uzależnia skuteczne domaganie się zasądzenia renty od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osób zmarłych (art. 128, art. 133 k.r.o.), ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Renta ma charakter odszkodowawczy, stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza zatem do restytucji, w granicach możliwych do zrealizowania, stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Określenie

wysokości należnego uprawnionemu świadczenia uwzględniać powinno kwotę, jaką zobowiązany alimentowałby go oraz otrzymywaną od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę rodzinną.

Aktualnie uprawnionymi do renty rodzinnej są jedynie dzieci. Powódka A. S. posiada możliwości majątkowe, które w znacznej części realizuje, uzyskują wynagrodzenie na poziomie 1.300 złotych netto. Skoro celem renty odszkodowawczej, o jakiej mowa w art. 446 § 2 k.c., jest naprawienie szkody polegającej na tym, że uprawniony do alimentów nie może ich uzyskać wobec śmierci zobowiązanego, to osoba odpowiedzialna za szkodę powinna zatem zapłacić odszkodowanie odpowiadające kwocie, jaką zobowiązany alimentowałby uprawnionego. Mając zatem na uwadze kwoty jakie zmarły przekazywał powódce na utrzymanie, i które gdyby żył nadal w takiej samej wysokości przekazywałby zasadnym jest żądanie zasądzenia na rzecz powódki renty w wysokości 200 zł miesięcznie. Uwzględniając dysproporcję dochodów zmarłego R. S. w porównaniu do możliwych do osiągnięcia dochodów powódki A. S. należało przyjąć, że byłby on zobowiązany do świadczenia alimentów na rzecz żony w dochodzonej przez powódkę kwocie. W tym zakresie wobec śmierci R. S., powódka nie może znajdować się w gorszej sytuacji niż tej w jakiej znalazłaby się w razie rozwodu z winy męża. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. przesłanka potrzeb uprawnionego może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspakajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o. Przepis ten daje bowiem możliwość zasądzenia wyższej renty niż świadczenie alimentacyjne, ponieważ wysokość renty, obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne ustalone według usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. (Tak Sąd Najwyższy w Wytoku z dnia 16 maja 2008 roku III CSK 386/07 LEX nr 442529).

Ze względu na oczywiście zasadny zarzut przedawnienia rentę za okres sprzed zamknięcia rozprawy zasądono za w skapitalizowanej wysokości za nieprzedawniony okres to jest od marca 2012 roku (powództwo wytoczono w lutym 2015 roku). Pierwszym zatem nieprzedawnionym świadczeniem rentowym winno być świadczenie za marzec 2012 roku. Mnożąc wartość 200 złotych, przez liczbę miesięcy do zamknięcia rozprawy uzyskano kwotę 7.200 złotych wartości skapitalizowanej renty z ten okres.

Dalej idące żądania skapitalizowanej renty podlegały oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

W niniejszej sprawie powodowie skierowali wezwania do zapłaty do pozwanego towarzystwa w dniu 7 stycznia 2014 r. określając kwotowo zarówno zadośćuczynienie jak i odszkodowanie. Termin określony w art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przynajmniej co do części dochodzonych kwot upłynął zatem już w dniu 15 lutego 2014 roku.

Strona pozwana nie wykazała, aby ustalenie okoliczności niezbędnych do ustalenia jej odpowiedzialności albo wysokości zadośćuczynienia okazało się niemożliwe w terminie określonym w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach



obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Przekroczenie tego terminu przez ubezpieczyciela – profesjonalnego uczestnika obrotu dysponującego odpowiednim doświadczeniem i wyspecjalizowanymi kadrami, na skutek braku należytej staranności, nie może obciążać powodów.

W związku z powyższym, przy uwzględnieniu powołanych przepisów powodom przysługują ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie zasądzonej zgodnie z zakresem żądania pozwu. Ze względu na skapitalizowanie żądania renty na dzień zamknięcia rozprawy o odsetkach w tym zakresie orzeczono od dnia wydania wyroku.

O kosztach procesu z powództwa A. S. Sąd orzekł w oparciu o art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. A. S. wygrała proces w 83%, przegrywając go w 17%. Na koszty postępowania istniejące po stronie powodowej złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, koszty opłaty od pełnomocnictw – 17 zł. Strona pozwana poniosła koszty w wysokości 7544,58 złotych (koszty wynagrodzenia pełnomocnika - 3600 zł; opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, należna od pozwanego opłata sądowa od uwzględnionej części powództwa, której nie miała obowiązku uiścić powódka – 3480 złotych, oraz kwota 447,58 złotych nieuiszczonych wydatków na opinię biegłych). Łączne zatem koszty prowadzenia sprawy wyniosły 11.161,58 złotych. Uzyskaną sumę należało podzielić proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami. Skoro zatem pozwany przegrał sprawę w 83% winien więc ponieść koszty procesu w wysokości 9.264,11 zł. Tymczasem pokrył je w kwocie 7544,58 zł. Powstała w ten sposób różnica 1.719,53 zł winna zostać zasądzona na rzecz strony, której poniesione koszty przewyższyły obciążający ją udział, w tym wypadku na rzecz strony powodowej od pozwanego.

O kosztach procesu z powództwa K. S. i Ł. S. Sąd orzekł w oparciu o art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Oboje z powodów wygrali proces w 77%, przegrywając go w 23%. Na koszty postępowania istniejące po stronie powodowej złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, koszty opłaty od pełnomocnictw – 17 zł. Strona pozwana poniosła koszty w wysokości 7641,58 złotych (koszty wynagrodzenia pełnomocnika - 3600 zł; opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, należna od pozwanego opłata sądowa od uwzględnionej części powództwa, której nie mieli obowiązku uiścić powodowie po 4.024 złote). Łączne zatem koszty prowadzenia każdej sprawy wyniosły 11.258 złotych. Uzyskaną sumę należało podzielić proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami. Skoro zatem pozwany przegrał sprawę w 77% winien więc ponieść koszty procesu w wysokości 8.668,66 zł. Tymczasem pokrył je w kwocie 7641 zł. Powstała w ten sposób różnica 1.027,66 zł winna zostać zasądzona na rzecz strony, której poniesione koszty przewyższyły obciążający ją udział, w tym wypadku na rzecz strony powodowej od pozwanego.

W pozostałym zakresie o kosztach orzeczono na podstawie art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator (powodowie byli zwolnieni od kosztów sądowych), sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3927,58 złotych tytułem pokrycia nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionych roszczeń A. S. (zadośćuczynienie, odszkodowanie, renta), to jest kwotę 3480 złotych i 447,58 złotych wydatków na opinię biegłego. Podobnie tytułem pokrycia nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionych roszczeń K. S. i Ł. S. (zadośćuczynienie, odszkodowanie, renta) nakazano pobranie kwot po 4.024 złote.